

Kolejny dzień myśli czyste jak woda
To trafia w serca a nie na okładkę vogue'a
A do reszty to machamy bye bye bye
Polecą tam gdzie ich zaprowadzi moda
Kolejny dzień myśli czyste jak woda
To trafia w serca a nie na okładkę vogue'a
A do reszty to machamy bye bye bye
Polecą tam gdzie ich zaprowadzi moda

Kiedy wjeżdżamy do miasta jest ruch
Wiele się tu nie zmienia jakby pokrył je kurz
Jeśli chcesz coś zarobić no to staniesz na róg
Oby tylko w tej chwili mógł zobaczyć cię Bóg
Głowy pozamykane są dokładnie na klucz
Prawie każdy boi się postawić nogę za próg
Mnie wytykali palcem, teraz popatrzcie na mój
Chce żeby te dzieciaki miały na życie głód
Gdzie chcesz granice to tylko ściema
Tak jest drugiego takiego nie ma
Patrz się w lustro on ma szanse dojrzeć
Patrz się, nie przejmuj się wagą spojrzeń
A ty wyjdź stąd
Nie pozwolę pluć ci na nazwisko
Rzucam to by mieli drogą czystą
Jeśli źle im życzysz spadniesz nisko, szybko

Kolejny dzień myśli czyste jak woda
To trafia w serca a nie na okładkę vogue'a
A do reszty to machamy bye bye bye
Polecą tam gdzie ich zaprowadzi moda
Kolejny dzień myśli czyste jak woda
To trafia w serca a nie na okładkę vogue'a
A do reszty to machamy bye bye bye
Polecą tam gdzie ich zaprowadzi moda

Wracam z trasy moje myśli wszystkie czyste oblała je woda no bo ogień każdy
występ
Stoję tu i mają mnie tu za artystę
Gdyby nie muzyka stał byś na rogu bym do dziś dzień
Śle do kochanych wrogów bye bye bye
Jebany top chce podbijać kraj ey
Śle do kochanych wrogów bye bye bye
Je jebany top usłany jest ludźmi w maskach
Zamknij oczy teraz posłuchaj mnie dobrze
To co powiem zaraz wydaje się proste
Dla wielu z nich pewnie jest już nieistotne
Bo dla tych wielu sumienie stało się niewygodne
Łap za każdy nowy dzień, łap marzenia
Jest tylu skurwysynów co chciało by tu namieszać ey
Nie potrafią nic innego tylko ściemniać
Musisz uważać na hieny bo przeklęta nasza ziemia jest